

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa R. D. przeciwko M. J. o zapłatę 21.000,00 zł w punkcie 1 – oddalił powództwo, w punkcie 2 – zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie 3 – nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 787,00 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz kwotę 14,00 zł tytułem zwrotu należności wypłaconej świadkowi L. K..

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Strony procesu – R. D. oraz M. J. – nawiązały pierwsze kontakty w grudniu 2010 r. M. J. zwróciła się wówczas z prośbą do R. D. o wykonanie przez niego wizualizacji budynku usługowo – mieszkalnego, który miał być zlokalizowany w S. przy ul. (...), jak również wykonania projektu budowy tego obiektu. Ostatecznie strony ustnie ustaliły wynagrodzenie należne powodowi na poziomie kwoty 21.000,00 zł brutto. Na podstawie ustnej umowy R. D. zobowiązał się wykonać projekt budowlany budynku usługowo – mieszkalnego, który umożliwiałby uzyskanie pozwolenia na budowę, zaś elementem tej dokumentacji miał być także projekt konstrukcyjny.

Z uwagi na fakt, iż realizacja planowanej inwestycji przekraczała posiadane przez stronę pozwaną środki finansowe, M. J. rozpoczęła starania o uzyskanie stosownego dofinansowania. Podmiotem, który miał udzielić M. J. takiego wsparcia był (...) Spółka Akcyjna w W..

W początkach marca 2011 r. ustalono, iż wysokość funduszy przeznaczonych na realizację zadania nie będzie mogła przekroczyć – w odniesieniu do kosztów związanych tylko z rozbudową budynku – kwoty 1.200.000,00 zł netto.

W celu ustalenia dokładnej kwoty budżetu inwestycji jaka miała być realizowana przez M. J. został sporządzony dokument określony jako (...), który przewidywał wydatki konieczne do postawienia budynku na poziomie kwoty 1.180.590,00 zł netto.

R. D. co najmniej od marca 2011 r. wiedział o tym, iż budżet inwestycji – w zakresie dotyczącym wzniesienia budynku usługowo – mieszkalnego – nie może przekroczyć kwoty 1.200.000,00 zł netto – pozwana wielokrotnie zwracała na tę kwestię uwagę powoda, który także uczestniczył, w odbywających się również w S., spotkaniach pozwanej z przedstawicielami (...) Spółka Akcyjna w W..

Projekt budowlany budynku usługowo – mieszkalnego, który stanowił przedmiot zamówienia M. J. u powoda nie był w całości samodzielnie wykonywany przez R. D.. Stanowiący jego element składowy projekt konstrukcji, był opracowany przez R. K. (1).

Z uwagi na wysoki poziom wód i istniejące tam grunty nasypowe (powodujące miękkość podłoża), występowały trudne warunki ziemne. Opracowany przez R. K. (1) projekt konstrukcji przewidywał zatem zastosowanie grodzic L. na budowie, którą strona pozwana zamierzała realizować – w tym wypadku takie rozwiązanie konstrukcyjne było niezbędnym elementem inwestycji powodującym dodatkowy jej koszt.

W maju 2011 r. strony postanowiły wykonać kosztorys inwestorski celem zweryfikowania tego, czy planowane prace mieszczą się w zakładanych granicach finansowych realizacji inwestycji. M. J. skontaktowała się wówczas z – poleconą jej przez R. D.– K. O., która sporządziła taki kosztorys. Wycena dokonana przez K. O. (1) – obejmująca wyłącznie

wartość kosztorysową robót budowlanych budynku – wskazywała na zachowanie wymogów dotyczących finansów inwestycji; wartość robót została bowiem określona na kwotę 1.006.512,84 zł netto, choć K. O. (1) zapewniała stronę pozwaną o konieczności uwzględnienia jeszcze innych kosztów – związanych z innymi branżami aniżeli budowlana. Szacunek, którego dokonywała K. O. (1) nie uwzględniał konieczności zastosowania w trakcie realizacji inwestycji grodzie L., gdyż dokumentacja jaka została przekazana osobie dokonującej wyceny nie przewidywała zastosowania tego rodzaju rozwiązania konstrukcyjnego.

Najpóźniej w dniu 16 czerwca 2011 r. prace nad projektem budowlanym zostały zakończone. W tej dacie R. D. i M. J. spotkali się przed budynkiem Starostwa Powiatowego w S., gdzie powód przekazał pozwanej sporządzony przez siebie dokument. Tego dnia M. J. otrzymany od strony powodowej projekt budowlany złożyła wraz z wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Projekt jaki został złożony w organie administracji samorządowej dotknięty był brakami, co skutkowało tym, iż wezwano M. J. do ich uzupełnienia – pozwana została wówczas zobowiązana między innymi do złożenia opisu technicznego projektu budowlanego, jak również projektu konstrukcji; braki dokumentacji projektowej były uzupełniane przez R. D..

Usunięcie wcześniej wskazanych nieprawidłowości spowodowało, iż – decyzją z dnia 19 sierpnia 2011 r. – Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany udzielając M. J. pozwolenia na budowę budynku usługowo – mieszkalnego oraz rozbiórkę istniejącego budynku usługowego na działce o numerze ewidencyjnym (...) położonej w S..

M. J. – po uzyskaniu pozwolenia na budowę – nawiązała kontakt z potencjalnymi firmami budowlanymi, które mogły realizować inwestycję w oparciu o projekt budowlany stanowiący podstawę udzielenia pozwolenia na budowę. Oferty otrzymane wówczas przez stronę pozwaną określały koszty związane z samą budową obiektu na wyższym poziomie aniżeli był on wcześniej zakładany i ustalany z powodem R. D., około 1.350.000,00 zł netto i 1.784.512,09 zł netto. Również wtedy M. J. uzyskała informację o tym, iż u podstaw wzrostu kosztów realizacji jej przedsięwzięcia legło zastosowanie grodzie L.. Pozwana od czasu kiedy dowiedziała się o zwiększeniu kosztów inwestycji oraz o przyczynach tego stanu rzeczy prosiła R. D. aby dokonał poprawy projektu do poziomu gwarantującego wykonanie budowy przy pierwotnie zakładanych kosztach.

Strona powodowa wyrażała gotowość dokonania zmian w projekcie, jednakże uzależniała ich przeprowadzenie od zapłaty przez M. J. umówionego wynagrodzenia. W piśmie z dnia 13 stycznia 2012 r. M. J. wezwała powoda do wprowadzenia zmian w projekcie wykonywanym przez R. D. – strona pozwana w treści tego dokumentu wyznaczyła swemu kontrahentowi termin do dnia 23 stycznia 2012 r. na dostosowanie dokumentacji do przewidywanego budżetu inwestycji.

W późniejszym czasie doszło do przypadkowego spotkania stron tego procesu – w jego trakcie M. J. poinformowała powoda, iż straciła możliwość uzyskania dofinansowania w celu realizacji planowanej wcześniej inwestycji w związku z czym projekt nie jest jej już potrzebny; wówczas pomiędzy stronami ustalono, iż M. J. zwróci projekt powodowi. Po tym spotkaniu strona powodowa trzykrotnie domagała się od M. J. zwrotu projektu.

W dniu 27 listopada 2012 r. R. D. wystawił dokument rozliczeniowy, w treści którego obciążył M. J. – tytułem należności za wykonany projekt budowlany – kwotą 21.000,00 zł płatną w terminie 7 dni. W odpowiedzi na niego strona pozwana zakwestionowała zasadność obciążenia jej należnością za projekt wskazując – jako powody tego stanu rzeczy – znaczne przekroczenie zakładanego budżetu inwestycji oraz terminu wykonania projektu. Jednocześnie w treści tego pisma M. J. wyraziła gotowość zwrotu projektu R. D..

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że stosunek prawny łączący R. D. oraz M. J. stanowi kontrakt odpowiadający normatywnej treści umowy o dzieło (art. 627 i nast. k.c.). Powód – jako przyjmujący zamówienie – miał doprowadzić w przyszłości do powstania konkretnego i indywidualnie z góry oznaczonego

rezultatu, wyniku mającego samoistny byt oraz będącego obiektywnie osiągalnym i pewnym, a więc do wytworzenia dzieła.

Oczywistym dla Sądu I instancji było, że ustaleniami R. D. i M. J. objęte było wykonanie przez tego pierwszego projektu budowlanego pozwalającego na realizację przedsięwzięcia w ustalonym (i znanym powodowi) rozmiarze finansowym – nieprzekraczającym (w zakresie dotyczącym kosztów budowy budynku) kwoty 1.180.590,00 zł netto, a co najwyżej sumy 1.200.000,00 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć jakoby powód wykonał przedmiot umowy zgodnie z ustaleniami stron. Elementem tego projektu, co przyznał R. D. w trakcie jego przesłuchania, miał być projekt konstrukcyjny; trudno przyjąć iż było inaczej skoro opracowanie tego dokumentu (projektu konstrukcyjnego) zostało zlecone przez powoda R. K. (1).

Fakt wydania przez organ administracji samorządowej decyzji w przedmiocie pozwolenia na budowę sam przez się – zważywszy wcześniejsze ustalenia stron tego procesu – nie oznaczał prawidłowego wykonania zobowiązania przez R. D.. Jak bowiem wynika z twierdzeń M. J. oraz ofert firm budowlanych, do których pozwana zwróciła się o przedstawienie kosztorysów realizacji przedsięwzięcia w oparciu o zatwierdzony projekt budowlany (wraz z projektem konstrukcji), koszty wykonania planowanej inwestycji znacząco wzrosły, zaś spowodowane to było w szczególności koniecznością zastosowania – z uwagi na ukształtowanie terenu – szczególnego rozwiązania konstrukcyjnego, tzw. grodziec L.. Tym samym koszty inwestycji wzrosły o kwotę 603.922,09 zł netto (1.784.512,09 zł – 1.180.590,00 zł) i znacznie przewyższyły planowany budżet przedsięwzięcia stanowiący podstawę dla opracowania przez R. D. projektu budowlanego. Także koszty budowy budynku określone przez pozostałych oferentów (potencjalnych wykonawców) odbiegały od maksymalnie określonych na poziomie kwoty 1.200.000,00 zł netto.

Zastosowanie grodziec L. stanowiło rozwiązanie konieczne, jednak powód zobowiązał się wykonać projekt budowlany przewidujący wysokość wydatków jakie miała pochłaniać budowa budynku w granicach nieprzekraczających kwotę 1.200.000,00 zł netto, zaś zobowiązania w takim kształcie R. D. nie zrealizował. Znamienne jest to – co przyznała sama strona powodowa – że R. D. był skłonny dokonać poprawek projektu skutkujących obniżeniem kosztów realizacji przez M. J. jej przedsięwzięcia, jednakże uzależnił wykonanie tych czynności od zapłaty wynagrodzenia przez stronę pozwaną. Taka postawa powoda stanowiła przejaw zarówno świadomości powoda w zakresie wykonania przedmiotu zamówienia niezgodnie z umową jak i możliwości (nawet z zastosowaniem grodziec L.) dostosowania projektu do przewidywanych (uwzględniających ustalenia pozwanej z (...)) Spółka Akcyjna w W. i możliwości finansowe M. J.) i znanych wcześniej stronie powodowej, kosztów realizacji inwestycji. Tym samym fakt, iż R. D. nie wykonał dzieła na warunkach ustalonych przez strony niniejszego procesu – w zakresie dotyczącym kosztów realizacji inwestycji – sam przez się implikuje wniosek odnośnie tego, iż stronie powodowej nie przysługuje umówione wynagrodzenie, co z kolei prowadzi do oddalenia żądania R. D..

Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności przedmiotowej sprawy potwierdzają prawdziwość wersji zdarzeń prezentowanej przez stronę pozwaną w zakresie odstąpienia przez M. J. od umowy zawartej z R. D. i ustaleń stron odnośnie zwrotu projektu przez pozwaną. Nie sposób bowiem kwalifikować – zawartych we wskazanych wiadomościach elektronicznych – oświadczeń strony powodowej inaczej, jak tylko jako konsekwencji realizacji przez M. J. jej uprawnienia prawnokształtującego, znajdującego swą materialną podstawę w przepisie art. 637 k.c.; skoro pozwana wyznaczyła R. D. termin do usunięcia wadliwości dzieła, zaś powód nie uczynił zadość tej powinności, M. J. była uprawniona do odstąpienia od zawartego kontraktu.

Nie sposób bowiem przyjąć – tak jak twierdził R. D. – iż u podstaw skierowania do strony pozwanej próśb o zwrot projektu legło dążenie powoda do uzyskania zapłaty wynagrodzenia. Wszystkie wskazane wyżej względy – zaniechanie wykonania przez R. D. projektu zgodnie z ustaleniami stron jak również odstąpienie pozwanej od zawartego przez nie kontraktu – czyniły żądanie R. D. niezasadnym, co doprowadziło

do oddalenia powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, że:

a) powód wykonał przedmiot umowy niezgodnie z ustaleniami stron,

b) koszt realizacji inwestycji w oparciu o zastosowane przez powoda rozwiązanie konstrukcyjne w postaci grodzie L. wzrósł o kwotę 603.912,09 zł netto, w sytuacji gdy okoliczność ta nie wynika z materiału dowodowego,

c) zastosowanie grodzie L. powodowało znaczny wzrost kosztów inwestycji w sytuacji gdy tego rodzaju okoliczność nie wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów,

d) pozwanej przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy z powodem oraz że pozwana w istocie od tej umowy odstąpiła, w sytuacji gdy pozwana nie zawiadomiła powoda o stwierdzonej wadzie dzieła we właściwym terminie oraz nigdy nie złożyła powodowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy,

e) wartość robót związanych tylko z budową budynku wynikająca z oferty spółki (...) Sp. z o.o. w S. (k. 557-558) stanowiła kwotę 1.784.512,09 zł netto, w sytuacji gdy zgodnie z tiretem pierwszym tej oferty (k. 557) koszt tych robót wynosił 1.256.512,09 zł netto i zawierał w sobie koszt grodzie L., na co w swoich zeznaniach wskazał autor tej oferty - świadek R. M.,

f) określony przez pozwaną koszt budowy wynosił 1.180.590,00 zł netto, w sytuacji gdy pozwana określiła ten koszt na kwotę 1.200.000,00 zł netto, a nadto miała świadomość i liczyła się z możliwością przekroczenia tej kwoty, na co w swoich zeznaniach wskazała świadek K. O. (1);

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a¹) dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny w stosunku do dokumentu oferty spółki (...) sp. z o.o.

w S. k. 557-558, która oprócz kosztu robót budowlanych obejmowała także inne koszty niezależne od powoda, a z którymi pozwana winna się liczyć,

a tymczasem Sąd uwzględnił ogólną wartość tej oferty bez głębszej analizy jakie koszty składają się na tę kwotę i czy powód miał wpływ na ich wygenerowanie oraz wysokość,

a²) dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny bowiem z pominięciem części zeznań świadków:

- K. O. (1) w części dotyczącej sporządzonego przez nią kosztorysu inwestorskiego z maja 2011 r. oraz na jakiej podstawie doszło do jego sporządzenia, a nadto w tej części, w której świadek zeznała, że pozwana liczyła się i zakładała możliwość wzrostu kosztu budowy ponad kwotę 1.200.000,00 zł,

- R. M. (autora oferty z k. 557-558) w części, w której świadek zeznał, że w kwocie wskazanej w tirecie pierwszym oferty (k. 557), tj. 1.256.512,09 zł netto zawiera się koszt użycia grodzie L.,

- R. K. (1) w części, w której świadek zeznał, że zastosowanie grodzic L. nie mogło spowodować podrożenia inwestycji, ponieważ było częścią tego przedsięwzięcia, że jest to najpopularniejsza metoda stosowana przy zabezpieczeniu wykopów, że pozwana winna liczyć się ze wzrostem kosztów budowy wynikającym z kosztorysu oraz w tej części, w której świadek zeznał na okoliczności przekazania mu przez pozwaną kwoty 4.000,00 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzony projekt konstrukcji oraz całkowite pominięcie w tym zakresie dokumentu znajdującego się na k. 351;

- M. K. w części, w której świadek zeznała na temat spotkania między stronami, podczas którego miało dojść do odstąpienia przez pozwaną od umowy z powodem

a³) bezzasadne uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej w części dotyczącej odstąpienia od umowy z powodem oraz okoliczności, w jakich do tego doszło, w sytuacji gdy zasady logiki i doświadczenia życiowego sprzeciwiają się uznaniu za prawdziwe twierdzeń, w których pozwana nie jest w stanie podać gdzie i kiedy złożyła powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy i poza swoimi twierdzeniami, w żaden sposób nie udowodniła tego faktu, zaś powód temu zaprzeczył,

a⁴) bezzasadną odmowę wiary zeznaniom powoda w części, w której powód wyjaśnił, że pisząc do pozwanej wiadomości email z prośbą o zwrot projektu nie chciał odstąpić od umowy ani potwierdzić rzekomego odstąpienia przez pozwaną, tylko takim działaniem zmierzał do wyegzekwowania od pozwanej swoich należności,

a⁵) poprzez niepoczynienie ustaleń, w oparciu o zeznania świadka K. O., że zakładany przez pozwaną koszt budowy w kwocie 1.200.000,00 zł mógł się zwiększyć, o czym pozwana wiedziała i z czym się liczyła,

a⁶) poprzez niepoczynienie ustaleń, w oparciu o zeznania świadka R. K. oraz dokument k. 351, że pozwana zapłaciła w/w świadkowi wynagrodzenie za sporządzenie projektu konstrukcji zawierającego grodzice L., a tym samym musiała akceptować zaproponowane w nim rozwiązania konstrukcyjne,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez:

b¹) ustalenie, że pozwana udowodniła, iż zastosowane w projekcie rozwiązanie konstrukcyjne w postaci grodzic L. spowodowało przekroczenie budżetu inwestycji, w sytuacji gdy teza ta nie znajduje oparcia w materiale dowodowym,

b²) ustalenie, że pozwana wykazała, iż wykonane przez powoda dzieło dotknięte było jakimikolwiek wadami, w sytuacji gdy teza ta nie znajduje oparcia w materiale dowodowym,

b³) uznanie za udowodnione, że pozwana odstąpiła od umowy z pozwanym w sytuacji gdy nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów, a nadto nie zwróciła powodowi projektu oraz w oparciu o ten projekt na przełomie marca i kwietnia 2012 r. podejmowała próby wyłonienia wykonawcy inwestycji,

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz pozwanego kwoty 21.000,00 zł wraz z odsetkami: ustawowymi od dnia 12 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego powoda, według zestawienia kosztów złożonego na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 r., jak też o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego powoda w tym postępowaniu, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwana wniosła o jej oddalenie, zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi i koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W apelacji zostały podniesione zarzuty naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych na skutek przekroczenia przez Sąd

I instancji zasady swobodnej oceny dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Zarzut błędnych ustaleń może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że wadliwe ustalenia, będące konsekwencją błędnej oceny dowodów, wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści.

Zastosowanie swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) ma na celu ustalenie elementów podstawy faktycznej powództwa zgłoszonego w postępowaniu cywilnym.

Sąd musi bowiem przed rozstrzygnięciem o żądaniach stron ustalić, czy ich twierdzenia o faktach znajdują podstawę w materiale dowodowym, czy też nie. Swobodna ocena dowodów pozwala zatem, w przypadku sprzeczności wniosków płynących z przeprowadzonych dowodów, np. sprzecznych zeznań świadków, jednym dać wiarę, a innym odmówić waloru wiarygodności.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, twierdzenia powoda stanowiły jedynie niedopuszczalną polemikę z dokonaną

w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przywołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W niektórych przypadkach ustawodawca „narzuca” określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 k.p.c.). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania

o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, ze względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.).

Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się,

że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego

w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na

odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110).

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego materiał dowodowy i prawidłowo przeprowadzone postępowanie jednoznacznie dają podstawę do ustaleń, że przedmiotem umowy pomiędzy stronami było wykonanie przez powoda projektu budowlanego, który miał być podstawą wydania na rzecz pozwanej pozwolenia na budowę oraz wykonania inwestycji, której koszt całościowy miał zamknąć się w kwocie 1.200.000 zł netto, a dokładnie w kwocie wynikającej ze wstępnego projektu, który został przedstawiony przez pozwaną powodowi, tj. w kwocie 1.180.590 zł netto (strony posługiwały się kwotą w przybliżeniu 1.200.000 zł netto).

Skarżący zarzucając naruszenie wskazanych powyżej przepisów i zasad postępowania cywilnego (zarzuty 1.a-c, 1.e,f, 2.a a¹ – a², a⁵, a⁶) kwestionował w nich prawidłowość powyższego ustalenia. Tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań obu stron procesu, a także zeznań świadków, w tym M. J. i M. K. (na które powoływał się w zarzutach apelacyjnych powód) daje podstawę do przyjęcia, że kwota 1.200.000 zł netto była kwotą, w której miał się zamknąć koszt całej inwestycji, a nie tylko jej część ogólnobudowlana, jak twierdzi apelujący.

Świadek M. K. zeznała wprost, iż: „pозwana została zakwalifikowana do kategorii małych przedsiębiorców, co wiązało się z tym, że spółka (...) mogła kredytować inwestycję pozwanej nie przekraczając kwoty 1.200.000 zł. Ta kwota dotyczyła całości inwestycji. (...) powód miał przygotować dla M. J. pełną dokumentację mającą na celu pozyskanie pozwolenia na budowę. Powód miał świadomość ograniczeń kosztowych, jakie obowiązywały pozwaną. (...) Powód wiedział o wysokości budżetu inwestycji, która nie mogła przekroczyć 1.200.000 zł” (zeznania świadka k. 726 i odwrot tom IV).

Z kolei świadek M. J. stwierdził: „Powód wiedział o tym, z jakich środków budowa miała być finansowana. Ja wiem, że żona kilka razy jeździła do W. i na spotkaniach z przedstawicielami (...) został ustalony budżet inwestycji – nie mógł on przekroczyć 1.200 tys. zł i wydaje mi się, że była to należność brutto, zaś R. D. o tym wiedział” (zeznania świadka k. 574 odwrot tom III).

Także inni świadkowie w tym: L. H. (zeznania k. 593 odwrot tom III), J. G. (zeznania k. 539 tom III) wskazywali, że w rozmowach pozwanej z R. D. pozwana określiła maksymalny koszt realizacji całej inwestycji na kwotę nieprzekraczającą 1.200.000 zł. Świadek R. K. (1) – wykonawca projektu konstrukcyjnego potwierdził, że na etapie tego projektu kwota ta została przekroczona: „Pozwana poinformowała mnie o tym, że doszło do przekroczenia budżetu inwestycji” (zeznania k. 541 tom III), a świadek K. O. (1) sporządzająca wstępny kosztorys inwestycji zeznała, że: „M. J. mówiła mi wówczas, że ma możliwość uzyskania kredytu do kwoty 1.200.000 zł, czyli ma możliwość kredytowania inwestycji do tej wysokości, choć wskazywała, że kosztorys może przewidywać trochę wyższą kwotę, przy czym ja tu mówię o wartości brutto (zeznania k. 574 tom III).

Ostatecznie także pozwany R. D. przesłuchany w charakterze strony na ostatnim terminie rozprawy przyznał, że: „Gdy chodzi o budżet inwestycji to od M. J. miałem wiedzę, iż kwota inwestycji oscyluje w granicach 1.200.000 zł netto. Wydaje mi się, że wiedzę w tym zakresie posiadałem na początku 2011 r.” (zeznania k. 752 tom IV).

Z powyższych zeznań wynika zatem, że wskazana kwota 1.200.000 zł czy to netto, czy brutto (w tej sytuacji od 1.200.000 zł kwota netto byłaby jeszcze niższa) stanowiła kwotę przeznaczoną na sfinansowanie całej inwestycji, a powód wykonując zlecony mu przez pozwaną projekt budowy obiektu wiedział, że w zakresie zleconego przez pozwaną projektowania, jest tą kwotą związany. Innymi słowy koszt całej inwestycji, a nie tylko jej części ogólnobudowlanej (co podnosi w apelacji skarżący), miał zamknąć się w powyższej kwocie.

Powyższe ustalenia w zakresie kwoty przeznaczonej na całość inwestycji są spójne z dokumentem postaci „(...)”, które tę kwotę zakreślało (k. 158-215 tom I i II). Ponadto treść korespondencji mailowej pomiędzy stronami stanowczo świadczy o tym, że powód doskonale wiedział, iż całość inwestycji jest uzależniona od dotacji unijnej w tej wysokości (e-mail k. 363 tom II).

Wobec poprawności powyższych ustaleń kwestie podniesione w apelacji przez powoda, dotyczące uwzględnienia w ofertach realizacji inwestycji w zakresie tylko projektu ogólnobudowlanego kosztów użycia inwestycji grodziec L., jako elementów koniecznych lecz podwyższających koszty inwestycji, pozostają bez znaczenia, skoro oferta wykonawcza inwestycji złożona pozwanej, przewidywała wyższe koszty realizacji inwestycji już tylko w zakresie robót ogólnobudowlanych 1.256.512,09 zł (oferta k. 557-558 tom III), niż przeznaczona maksymalna kwota na realizację całości. Zatem okoliczność, że koszty części ogólnobudowlanej inwestycji zostały tylko nieznacznie przekroczone ponad 1.250.000,00 zł nie ma znaczenia, gdyż istotnym w sprawie jest, że kwota ustalona pomiędzy stronami procesu została znacznie przekroczone w przypadku realizacji przygotowanego przez powoda projektu, który ostatecznie stał się podstawą wydania pozwolenia na budowę.

Poza istotą sprawy pozostaje także okoliczność, że zdaniem powoda pozwana winna liczyć się z wyższymi kosztami inwestycji niż zakładane koszty inwestycji w sytuacji.

gdy finansowanie całości budowy było determinowane wysokością udzielonego pozwanej finansowania, którego wysokością powód, jako odpowiedzialny za przygotowanie pełnej dokumentacji gwarantującej udzielenie pozwolenia na budowę całej inwestycji, był związany.

Nie ulega też wątpliwości, że strony ustaliły, iż koszty sporządzania projektów realizacji inwestycji w poszczególnych jej etapach będą pomniejszały wynagrodzenie powoda. Fakt uiszczenia wynagrodzenia twórcy projektu konstrukcyjnego R. K. (1) wynagrodzenia przez pozwaną w żadnej mierze nie świadczy o zmianie tych ustaleń, a przez to akceptowania przez pozwaną podwyższenia kosztów całkowitej inwestycji, skoro takie uzgodnienia stron potwierdzone zostały w korespondencji mailowej (k. 346 tom II) oraz z faktu przesyłania przez pozwaną powodowi opłaconych faktur w celu ich rozliczenia (k. 354-355 tom II). Nadto oświadczenie R. K. (1) (k. 351 tom II) przywołane w apelacji, w którym potwierdził dokonanie takiej wypłaty przez pozwaną, w dalszej swojej części wskazuje, że do ostatecznych rozliczeń z wykonawcą zobowiązany był powód, jako dający zlecenie.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. (zarzut 2.b.b¹,b²), który w związku z jego treścią należało rozpatrywać w związku z art. 6 k.c.

Art. 232 k.p.c. jest procesowym „odpowiednikiem” art. 6 k.c., określającym reguły rozkładu ciężaru dowodu. Wyraża on zasadę kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z 7.5.2008 r., II PK 307/07, Legalis; wyr. SN z 7.10.1998r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. Z przepisów powyższych wynika zatem powinność

dla stron przedstawienia w toku postępowania dowodów na poparcie okoliczności istotnych (art. 217 k.p.c.) z punktu widzenia ich pozycji procesowej. Powód winien wykazać okoliczności stanowiące podstawę jego żądania, a pozwany okoliczności niweczące

to roszczenie.

W rozpoznawanej sprawie pozwana powołując się na twierdzenia przywołanych wyżej świadków, dokumenty zebrane w sprawie, tak urzędowe, jak i prywatne wykazała, że powód sporządził projekt budowlany, który nie mógł być zrealizowany w zakresie przez pozwaną jako zlecającą dzieło kwocie i z tego powodu pozwana ostatecznie musiała od realizacji tego projektu odstąpić.

Jako bezzasadne należy uznać zarzuty apelującego podważające ustalenia Sądu

I instancji poczynione co do odstąpienia przez pozwaną od umowy w warunkach wykonania przedmiotu zamówienia niezgodnie z umową (zarzut apelacyjny 1.d., 2.a³, a⁴ oraz 2.b.b³). Podkreślić przy tym należy, że kwestia oceny zaistnienia przesłanek do odstąpienia

od umowy sytuuje się w kategorii oceny prawnej stwierdzonych faktów (subsumcji),

a nie faktycznej. Niewątpliwie fakt wykonania przez powoda projektu budowy inwestycji wykraczającego poza zakres określony przez zlecającą ten projekt budżet, dyskwalifikowały dzieło ze względu na jego przeznaczenie, co niewątpliwie stanowiło istotną wadę tego dzieła, dającą pozwanej uprawnienia wynikające z rękojmi za wady dzieła, o jakich mowa w wówczas obowiązującym art. 637 k.c.

Zgodnie z tym przepisem odnoszącym się w myśl art. 51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta do umów zawartych do 25 grudnia 2014 r., jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu

nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (§1). Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika,

że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku,

gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§2).

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana uzyskała wiedzę na temat przekroczenia kwoty inwestycji po złożeniu oferty wykonania prac budowlanych przez (...) sp. z o.o. (oferta k. 557-558 tom III), do której zwróciła się o taką ofertę,

a więc w grudniu 2011 r. Wówczas w dniu 15 stycznia 2012 r. (e-mail k. 216 tom II) zwróciła się do powoda o dokonanie poprawek dostosowujących projekt do możliwości jego realizacji w warunkach ustalonego budżetu inwestycji. Bezsprzeczne w sprawie było, że powód takich poprawek nie dokonał. Wobec bezskuteczności wystosowanego do powoda przez pozwaną wezwania, niewątpliwie w tych okolicznościach, pozwanej przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy (art. 637 § 2 k.c.).

Pozwana wbrew twierdzeniom apelującego wykazała, że do odstąpienia od umowy doszło przez to, że powód akt ten zaakceptował, czego dowodem są wiadomości elektroniczne jakie skierował do pozwanej z żądaniem zwrotu przekazanego projektu,

który został dla niej sporządzony. W ocenie Sądu odwoławczego oznaczało to, że strony

w ten właśnie sposób postanowiły rozwiązać współpracę między sobą. Słusznie też uznał Sąd Rejonowy, że w prawidłowo ustalonych okolicznościach sprawy, z powyższego faktu wystosowania e-maili tej treści, nie sposób wywieść, że prośba o zwrot projektu

była podyktowana dążeniem powoda do uzyskania wynagrodzenia za jego wykonanie.

Sama kwestia zwrotu powodowi projektu obciążonego wadą istotną pozostaje bez znaczenia dla skuteczności odstąpienia od umowy. Powodowi pozostaje jedynie wtórne do aktu zakończenia wiążącego strony stosunku umownego, roszczenie o wydanie projektu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. nr z 2015 r., poz. 1804).